

Maria Calvo Charro (2009). *Guía para una educación diferenciada*. Madrid: Toro Mitico, ss. 173.

Zainteresowanie płcią jako kategorią edukacyjną (Kopciwicz, 2007) ma swoje źródło w postulatach akcentujących potrzebę wyrównywania szans edukacyjnych chłopców i dziewcząt, obalenia stereotypów płci, równego dostępu do rynku pracy. Rosnące niezadowolenie z obecnego kształtu systemu edukacji prowadzi analityków oraz badaczy edukacji do poszukiwania alternatywnych form kształcenia¹. Jednym z wątków tych poszukiwań jest pytanie o racjonalność kształcenia zróżnicowanego ze względu na płeć osadzone w kontekście realizacji założeń Strategii Lizbońskiej, włączenia w priorytety edukacyjne poszczególnych państw kompetencji kluczowych oraz większego wyczerpania na wagę kapitału ludzkiego w procesie budowania społeczeństwa opartego na wiedzy OECD, 2009). O intensywności debaty na temat efektywności kształcenia chłopców i dziewcząt w szkołach (bądź klasach) męskich i żeńskich mogą świadczyć liczne publikacje (Norfleet James, 2007, Meehan, 2007) oraz konferencje².

Ostatnie lata przyniosły również znaczący postęp w eksploracji sfer związanych z budową i funkcjonowaniem mózgu. Wyniki badań neurobiologicznych do tej pory nie były dostatecznie eksponowane na gruncie oświatowym. Tymczasem – zdaniem wielu ekspertów – umiejętne wykorzystanie wiedzy o wrodzonych różnicach w budowie mózgu kobiet i mężczyzn może sprzyjać optymalizacji wyników szkolnych osiąganych przez obie płci oraz sprawić, że (dla przykładu) dzięki odpowiednim metodom dydaktycznym oraz motywacji więcej dziewcząt podejmie studia na kierunkach ścisłych³. Perspektywa łącząca edukację z neurobiologią sygnalizuje

¹ Co ciekawe, wydaje się, że dyskusja wokół problematyki kształcenia chłopców i dziewcząt przesuwa się powoli z płaszczyzny „równościowej” (równouprawnienie płci, zagadnienia społeczne) na płaszczyznę „czysto” szkolną, dydaktyczną. Wyraża się to m.in. w większej reprezentatywności środowisk, które biorą udział w tej dyskusji. Oczywiście, nadal ważnym wątkiem pozostaje *gender mainstream*. Zob. np. A. Dzierzgowska, E. Rutkowska (2008). *Ślepa na płeć – edukacja równościowa po polsku – raport krytyczny*. Warszawa: Fundacja Feminoteka. Materiał dostępny na: www.feminoteka.pl/downloads/raport-www.pdf (strona otwarta 22.02.2010).

² Warto szczególnie odnotować konferencję *Gender Differences in Educational Achievement* zorganizowanej w dniach 17-18.11.2009 w Uppsali. W konferencji zorganizowanej dla przedstawicieli rządu wielu krajów oraz instytucji edukacyjnych wzięło udział ok. 170 osób z 30 państw, w tym reprezentanci Komisji Europejskiej, OECD, Eurydice. Zapis wybranych wideokonferencji: https://www.se2009.eu%2fen%2fmeetings_news%2f2009%2f11%2f17%2fconference_on_gender_differences_in_educational_achievement (strona otwarta 08.02.2010). Dane zawdzięczam uprzejmości Josepa Marii Barnilsa, przewodniczącego European Association Single Sex Education (EASSE), który wziął udział w konferencji.

³ Świetnym przykładem praktycznych wskazówek, jak uczyć dziewczęta matematyki i fizyki, jest książka A. Norfleet James, w której autorka wskazuje przyczyny niepowodzeń szkolnych dziewcząt w tych przedmiotach (brak wiary w siebie, trudności z orien-

nowy obszar poszukiwań wiążący politykę oświatową oraz strategie edukacyjne z „twardą” empirią będącą owocem nowoczesnych badań – m.in. skanowania mózgu czy tomografii komputerowej (Lopez Moratalla, 2009, Sax, 2006, Baron-Cohen, 2004). Idea towarzysząca tego typu podejściu ma na celu z jednej strony optymalizację stosowanych metod dydaktycznych; z drugiej – uwiarygodnienie oraz uzasadnienie kierunku podejmowanych działań, czy szerzej – reform oświatowych. Interdyscyplinarność dyskursu edukacyjnego stanowi z pewnością duże wyzwanie dla osób związanych zawodowo z oświatą, gdyż wymaga wykroczenia poza określone przez pedagogikę tradycyjne ramy wiedzy.

Obok perspektywy neurobiologicznej ważne znaczenie ma również zmiana w sposobie uprawiania polityki oświatowej wielu państw charakteryzująca się dążeniem do decentralizacji władzy oraz cedowaniem decyzji na podmioty lokalne. Okazuje się, że otwieranie systemu oświaty na świat oraz większa współpraca ze środowiskiem lokalnym i rodzicami skutkują zakładaniem z powodzeniem placówek edukacyjnych tylko dla chłopców, bądź tylko dla dziewcząt. Efekty tego współdziałania są szczególnie widoczne w Stanach Zjednoczonych, gdzie w sieci szkół publicznych lokalne władze oświatowe w porozumieniu z rodzicami decydują się (często na zasadzie eksperymentu) na oddzielenie chłopców i dziewcząt na wybranych zajęciach, na przykład z matematyki lub literatury i języka obcego. Celem takiego rozdzielenia jest polepszenie wyników w nauce, obniżenie poziomu agresji oraz poprawa atmosfery w szkole. Te przedsięwzięcia zwykle są starannie monitorowane i poddawane szczegółowym analizom, których wyniki podaje się do publicznej wiadomości (Chadwell, 2009). Tendencję do rozdzielania chłopców i dziewcząt w klasach na zajęciach z wybranych przedmiotów odnotowuje się również w niektórych państwach w Europie (inicjatywy kilku miast w Niemczech), o czym informowały swego czasu również polskie media⁴.

W tym kontekście można potraktować *Przewodnik po edukacji zróżnicowanej* Marii Calvo Charro jako przystępny (i zarazem bardzo wstępny) opis modelu edukacji zróżnicowanej, który dla wielu osób wciąż pozostaje edukacyjną efemerydą – czymś ambiwalentnym, rodzącym kontrowersje i nie do końca naukowo spenetrowanym. Książka ta nie jest jednak formalnym manifestem ani próbą polemiki z tymi, których nie przekonuje rozdzielanie chłopców i dziewcząt na czas lekcji. Calvo skupia się raczej na opisie tego, w jaki sposób można optymalizować wyniki nauczania i wychowania obu płci, przytaczając najważniejsze argumenty przemawiające za taką formą kształcenia. Czyni to w sposób dość prosty, nie pretendując do wyczerpującego ujęcia tematu. Pragmatyczne nacechowanie książki oznacza redukcję omawianej teorii edukacyjnej do minimum i przedstawienie jej praktycznych implikacji, jak również ograniczenie bibliograficznych odniesień⁵.

tacją przestrzenną, etc.) oraz podaje sposoby na ich przezwyciężenie (zmiana nastawienia, stosowanie jasnych poleceń, skupienie się na przebiegu myślenia, a nie na wynikach, zrównoważenie wpływu grupy rówieśniczej). Zob. A. Norfleet James (2009). *Teaching the female brain. How girls learn math and science*. Thousand Oaks: Corwin Press.

⁴ Zob. np. M. Kokot (2007). Segregacja płciowa pomaga w nauce. *Gazeta Wyborcza* 14.11.2007. Artykuł dostępny pod adresem: <http://wroclaw.gazeta.pl/wroclaw/1,35751,4673224.html> (strona otwarta 08.02.2010).

⁵ Geneza tej publikacji sięga kwerendy naukowej, jaką autorka przeprowadziła zarówno w swoim rodzinnym kraju – Hiszpanii, jak i podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych. Wyniki badań obejmujące szeroki zakres neurobiologii, psychologii rozwojowej, etc. przedstawiła w wydanej w 2008 r. książce *Mężczyźni i kobiety. Mózg i edukacja*. Była również jednym z organizatorów jednodniowej konferencji w Madrycie w 2007 r. pod nazwą *Mózg i uczenie się*, na której zabierali głos uznani hiszpańscy neuropodolodzy i psycho-

Intencją omawianej publikacji jest dotarcie do szerokiego grona odbiorców – rodziców, nauczycieli, a zatem wybranie odpowiedniego stylu i słownictwa – prostego, rzeczowego, trafiającego do czytelnika. *Przewodnik po edukacji zróżnicowanej* jest dziełem o formie otwartej – zachęca do współpracy, do zadawania pytań i dzielenia się swoim doświadczeniem w zakresie nauczania chłopców i dziewcząt na specjalnie stworzonym przy okazji redagowania tej pozycji blogu edukacji zróżnicowanej.

Książka dzieli się na trzy części. Pierwsza, teoretyczna, wprowadza czytelnika w podstawowe zagadnienia, a więc: pojęcie edukacji zróżnicowanej, podstawę naukową takiego modelu kształcenia (dymorfizm mózgu), zdolności oraz umiejętności chłopców i dziewcząt, które mają wpływ na edukację oraz podstawowe czynniki w procesie uczenia się. Część druga, bez wątpienia najbardziej cenna, zawiera wskazówki, które mogą być stosowane w pracy z obu płciami w szkole. Przy redakcji tego rozdziału współpracowali praktycy edukacji. Autorka wyraża przypuszczenie, że to właśnie nauczyciele mający na co dzień kontakt ze szkolną empirią, będą właściwymi osobami do zredagowania szczegółowych zaleceń. Część trzecia zawiera statystyki dotyczące szkolnictwa w krajach Europy, które obrazują pogłębiający się kryzys szkolny chłopców wyrażający się m.in. w rosnącej liczbie uczniów porzucających naukę na wczesnym etapie kształcenia oraz utrwalanie stereotypów płciowych u dziewcząt, czego wyrazem jest między innymi wciąż mała reprezentatywność tej płci na kierunkach ścisłych. W ramach podsumowania Calvo podkreśla negatywne konsekwencje niedostrzegania bądź pomijania różnic między mężczyznami i kobietami w procesie edukacji i wychowania. Różność nie oznacza braku równości, ale stosowanie odmiennych strategii edukacyjnych dla osiągnięcia równych szans w życiu. Tożsamość płciowa, jej zdaniem, nie zawiera się wyłącznie w tożsamości kulturowej, i już od pierwszych momentów życia jest silnie naznaczona przez działanie hormonów oraz kształtowanie mózgu. Książka opatrzona jest aneksem, gdzie w czytelny sposób opisane są funkcje, za jakie odpowiada określona część mózgu u mężczyzn i kobiet oraz wykaz stron internetowych podejmujących problematykę edukacji zróżnicowanej.

Na osobną uwagę zasługują dwa rozdziały dotyczące odpowiednio – sugestii i strategii pracy w szkole z dziewczętami i chłopcami. Ich zaletą jest to, że pozwalają osadzić w kontekście praktycznej pedagogii zwyczajną, codzienną pracę nauczyciela. Tym samym stwarzają możliwość racjonalizacji i weryfikacji działań edukacyjnych podejmowanych wielokrotnie intuicyjnie. Odwołanie się do empirii toruje zarazem drogę ku kumulowaniu wiedzy praktycznej poprzez doświadczenie. Już sam przegląd podtytułów rozdziałów umieszczonych w każdej części daje pewien obraz odmiennych wyzwania szkolnych dla każdej płci. Dla chłopców: znalezienie sposobu na to, by uczniowie prosili nauczyciela o pomoc bez odczuwania zażenowania, korzystanie na lekcjach z map oraz zdjęć, odwołanie się do strategii rywalizacji osobistej i zbiorowej, zachęta do czytania, promowanie postawy dżentelmena i kurtuazyjnego zachowania wobec płci przeciwnej. Dla dziewcząt: akceptacja własnego wizerunku, przełamywanie stereotypów, pokonywanie strachu przed matematyką, motywowanie do sportu. Calvo podkreśla, że pożądane relacje między nauczycielami a uczniami powinny opierać się na

logowie społeczni. Jej pozycja jako eksperta od spraw edukacji zróżnicowanej pozwoliła zabierać jej głos na licznych konferencjach m.in. w Europie oraz Ameryce Południowej. Wcześniejsze publikacje, także w zakresie prawa oświatowego (jest profesorem prawa administracyjnego) sprawiły, że stała się jednym z liczących się autorytetów w dziedzinie edukacji.

hierarchii i dystansie (sygnowanych krótkimi, bezpośrednimi zwrotami do uczniów). W przypadku dziewcząt lepiej jest natomiast, gdy nauczyciel zachowa bardziej przyjacielskie relacje, zadba o kontakt wzrokowy i będzie im przekazywał niewerbalne sygnały akceptacji. Nie sposób przytoczyć tutaj ani treści wszystkich sugerowanych wskazówek postępowania, które wylicza autorka. Co ważne; tak jak każde zalecenia, tak i te mają charakter kontekstualny, a ich ewentualne zastosowanie powinno być podparte solidną wiedzą pedagogiczną i psychologiczną.

Jaka jest wiarygodność edukacji zróżnicowanej, czy taki model może się sprawdzić? Zdaniem Calvo, edukacja zróżnicowana może się okazać skuteczna, jeśli będzie stosowana przez długi okres czasu; sporadyczne działania nic nie przyniosą. Pełna odpowiedź na to pytanie pozostaje jednak poza ramami tej książki ze względu na jej popularyzatorski (bardziej niż specjalistyczny) i ogólnikowy (bardziej niż analityczny) charakter. Mimo wszystko warto jest odnotować pojawienie się tej pozycji, która wprowadza temat u nas jeszcze mało rozpowszechniony, w przejrzystej i dalekiej od ideologicznego nacechowania formie.

W Polsce, jak i w innych krajach, to właśnie koedukacja jest zjawiskiem stosunkowo nowym, choć mocno instytucjonalnie zakorzenionym. Komparatystyczne tło dla tego zjawiska być może stanie się przyczynkiem do zrewidowania kategorii „konwencjonalnej mądrości”⁶ dotyczącej niepodważalnego do tej pory statusu i zdobyczy koedukacji. Oczywiście zbyt pochopne byłoby przenoszenie wniosków, które zostały sformułowane w innych, od polskich warunkach edukacyjnych. W Polsce nie ma badań dotyczących szkół zróżnicowanych, stąd należy zachować daleko idącą ostrożność w rozstrzygnięciu o korzyściach tego modelu. Ponadto proces kształcenia zależy od wielu pozainstytucjonalnych czynników, których sam system nie jest w stanie przewidzieć i wygenerować. Trudno jednak zaprzeczyć temu, że fenomen edukacji zróżnicowanej stał się na nowo *rzeczywistością*: budzącą sprzeciw, wrogość, ale również zainteresowanie i nadzieję. Czy jest możliwe, żeby ten model – uważany być może przez niektórych za przestarzały – stał się formą kształcenia odpowiadającą na wyzwania nowoczesności? *Przewodnik po edukacji zróżnicowanej* można potraktować jako głos inicjujący taką dyskusję, skierowany przede wszystkim do praktyków edukacji.

Bibliografia

- Calvo Charo M. (2008). *Hombres y mujeres. Cerebro y educación*. Córdoba: Almuzara.
- Chadwell D. (2009). *A Gendered Choice: Designing and implementing single-sex programs and schools*. Thousand Oaks: Corwin Press.
- Norfleet James A. (2009). *Teaching the female brain. How girls learn math and science*, Thousand Oaks: Corwin Press.
- Norfleet James A. (2007). *Teaching the male brain. How boys think, feel, and learn in school*. Thousand Oaks: Corwin Press.

⁶ Sformułowanie Jamesa Colemana, które pochodzi ze wstępu do książki Corneliusa Riordana, *Girls and boys in school. Together or separate?*

- Kopciwicz L. (2007). *Rodzaj i edukacja. Studium fenomenograficzne z zastosowaniem teorii społecznej Pierre'a Bourdieu*. Wrocław: Wydawnictwo naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- Lopez Moratalla N. (2009). *Cerebro de mujer y cerebro de varón*. Madrid: Rialp.
- Meehan D. (2007). *Learning like a girl. Educating our daughters in schools of their own*. New York: Public Affairs.
- OECD. (2009). *Equally prepared for life? How 15-years-old boys and girls perform in school*. Wersja internetowa (PDF) dostępna pod: http://www.oecd.org/document/51/0,3343,en_32252351_32236191_42837811_1_1_1_1,00.html (data otwarcia 08.02.2010).
- Riordan C. (1990). *Girls and boys in school. Together or separate?* New York: Teachers College Press.

Katarzyna Szymala